



Do groźnego pożaru doszło w czwartek wieczorem na ul. Franciszkańskiej na toruńskiej starówce. Trzy osoby, w tym dziecko, trafiły do szpitala.

Ogień wybuchł ok. godz. 21 w mieszkaniu na drugim piętrze prywatnej kamienicy, przy ul. Franciszkańskiej 13. Na miejscu szybko pojawili się strażacy. Łącznie w akcji uczestniczyło osiem zastępów. Strażacy ewakuowali dziewięcioro lokatorów budynku straży. Trzy osoby - dwie dorosłe i dziecko - trafiły do szpitala, gdyż nawdychały się tlenu węgla.

- Pożar powstał w kuchni. Pomieszczenie to, ściana przyległego pokoju i wersalka uległy spaleni - informuje bryg. Andrzej Seroczyński, rzecznik prasowy KM PSP w Toruniu. - Przyczyny wybuchu ognia nie są znane. Dochodzenie prowadzi policja.

Pożar ugaszono ok. godz. 23. Lokatorzy kamienicy, z wyjątkiem osób hospitalizowanych, wrócili do swych mieszkań. Inspektorzy nadzoru budowlanego ustalają, czy w budynku nie doszło do poważniejszych uszkodzeń.

- Ogień udało się stłumić dość szybko, ale pożary na starówce są niezwykle groźne – mówi jeden z toruńskich strażaków. – Trzeba pamiętać, że akcja ratownicza w zwartej zabudowie jest trudna. Sytuacji nie ułatwiają ciasne uliczki, na których ciężko jest manewrować ciężkim wozem ratowniczym. Ponadto ogień w przylegających do siebie budynkach może się łatwo rozprzestrzenić na sąsiednie kamienice. Tu na szczęście do tego nie doszło.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)